

Z jezuickim skarbem ku wielkim wyzwaniom

Napisano dnia: 2018-12-30 18:04:28



KŁODZKO. Do jezuickiego archiwum przykościelnego już powróciły po renowacji 33 najcenniejsze dokumenty z XIII i XIV stulecia wchodzące w skład jego zasobu. Najstarszy z nich jest datowany na rok 1285 i - podobnie jak pozostałe, w tym trzy zawarte na papierze - wykonany na pergaminie przez papieża specjalnie ściągającym w tamtym czasie z Egiptu bądź dalekiej Azji. Wszystkie stanowią najbardziej cenną część tegoż archiwum, w którego porządkowanie i ratowanie włączyło się wiele osób oraz uczelni. I to do tego stopnia, że ich przedstawiciele są skłonni zaangażować się w działalność bazy naukowej z siedzibą w Kłodzku, w której byłyby organizowane międzynarodowe szkolenia studentów konserwacji zabytków oraz historii sztuki...



Przed trzema laty w kościele pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny w Kłodzku ujawniono okazałe archiwum dotyczące nie tylko wielkiego dekanatu hrabstwa kłodzkiego. Pierwsze oględziny zasobów piśmiennych, przechowywanych w lokum, nad którym zawalił się dach, wskazały, że papirusowe czy papierowe artefakty odnoszą się do ważnych wydarzeń dotyczących Kłodzka, hrabstwa kłodzkiego, archidiecezji praskiej (w jej administracji ziemia kłodzka pozostawała do roku 1972) czy Watykanu.

DROGA DO SEZAMU

- *Swój ważny udział w podjęciu prac porządkowych i badawczych w naszym archiwum ma doktor habilitowany Weronika Liszewska z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Współpracując z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju i Muzeum Ziemi Kłodzkiej była zainteresowana zabytkami piśmiennictwa na ziemi kłodzkiej. Podpowiedziano jej, aby podeszła do kłodzkich jezuitów, którzy na pewno coś interesującego jej pokażą. Trafiła do mnie i wtedy udostępniłem do wglądu niektóre nasze archiwalia. Była pod ich wrażeniem - mówi proboszcz ojciec **Robert Mól**. - Zrodziła się myśl rozpoczęcia prac przy porządkowaniu tych zasobów. Niemalych zresztą. Ustaliliśmy, że pierwszy etap zadania obejmie zabezpieczenie zbioru dotyczącego spraw kościelnych wielkiego dekanatu hrabstwa kłodzkiego...*



Zanim jednak do tego doszło, kłodzka Parafia rzymsko-katolicka pw. Najświętszej Maryi Panny nawiązała współpracę z Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych i pogłębiła z warszawską ASP, zainteresowała swoim - jak się okazało - skarbem kilka innych uczelni i instytucji. Było to ważne posunięcie, bo należało przeglądać około 165 metrów bieżących dokumentów - kartka po kartce, z niezwykle ostrożnością i starannością - przy tym je oczyszczając i zabezpieczając odpowiednim proszkiem. Do tego niesamowitego wyzwania przystąpiło ponad 130 wolontariuszy: od młodzieży szkolnej po seniorów, którzy przez cztery miesiące w roku 2017 odkrywali bogactwo archiwum jezuickiego. Na wielu dokumentach, napisanych staranną kaligrafią, ujawniono wręcz fantastyczne znaki wodne z profilami cesarzy czy różnymi herbami. Miał okazję je zobaczyć m.in. czeski prymas kardynał **Dominik Duka**, który akurat przebywał w Kłodzku.

OD SKARBU DO SKARBU

- *Te dokumenty znajdowały się w zbiorze, gromadzonym bodaj od XVII stulecia najpierw przez joannitów, a później przez jezuitów, którzy przejęli kłodzką świątynię - zauważa **Henryka***

Szczepanowska, koordynatorka projektu dotyczącego uporządkowania wspomnianego archiwum. - *Pierwsza edycja tych prac została wysoko oceniona przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych. Złożyliśmy więc drugi wniosek na kolejne czynności, który też przeszedł...*

Jego głównym celem była praca z zachowanymi pergaminami i papierami kłodzkiego archiwum jezuickiego. Do renowacji skierowano 33 dokumenty (w tym przypadku chodziło o ich wyprostowanie i oczyszczenie), w tym kilkanaście o sporym formacie, np. 63 x 75 cm, stąd poskładanych. Gros z nich stworzono na pergaminie, trzy - na papierze, trafiły się też z elementami skóry. Wszystkie z nich okazują się wyjątkowo cennymi w zbiorach polskich i środkowoeuropejskich, dotyczą spraw kościelnych, majątkowych i niemajątkowych: przepisywania praw, ustanawiania przywilejów np. organizowania odpustów.



- *Dokumenty dotyczą szerszego obszaru, w tym Kłodzka i hrabstwa kłodzkiego. Są wśród nich też dokumenty odnoszące się do całej prowincji joannitów oraz jezuitów - podkreśla H. Szczepanowska. - Pisma są wyposażone w pasmanterię jedwabną należną ważnemu papierowi, na której były zawieszane pieczęcie. Niektóre z tych pieczęci są nakładane bezpośrednio na pergamin lub papier, ale większość z nich przytwierdzono do dokumentu stanowiącego zwój. Mamy przepiękne pieczęcie metalowe - ołowiane bulle. To są absolutne unikaty. W przypadku całego archiwum mamy również wiele takich pieczęci, które są niezidentyfikowane, ponieważ w oderwaniu od dokumentów pozostają elementami jednostkowymi. Przypisanie ich do konkretnych pism to kolejne nie lada wyzwanie.*

PERŁY Z PRZESZŁOŚCI

W ogóle zasób archiwalny znajdujący się w posiadaniu kłodzkich jezuitów to także rysunki, które wykorzystywano w różnej formie użytkowej przy zszywaniu dokumentów. Są też projekty wyposażenia kościołów, np. znaleziono rysunki śląsko-czeskiego rzeźbiarza Klahra - chyba młodszego. Dotyczą proponowanego wyposażenia kościołów w Nowej Wsi koło Międzyzlesia, kłodzkiej katedry i in. Są też plany architektoniczne związane z zabudową kościołów.



- *Drugi etap porządkowania naszego archiwum dopiero się zaczął i w jego przypadku nie chodzi tylko o wspomniane 33 dokumenty poddane renowacji. Bo tak w ogóle jest ich kilkaset... - ocenia o. R. Mól. - Tutaj mamy do czynienia z dokumentami dotyczącymi np. szkoły, która w Kłodzku była prowadzona przez jezuitów. Są księgi wydawane w XIV wieku, traktaty teologii czy inne, część rzeczy pochodzi z byłego klasztoru minorytów, część jest jezuicka. To nie jest, że tak powiem, jakiś korpus wyspecjalizowany. Pewne części są uporządkowane pod pewnym kątem, zaś część jest zbieraniną, jakby przechowalnią, wymagającą uporządkowania. Na to potrzeba będzie naprawdę wielu lat. Tym bardziej, że mówimy o ogromnym skarbie archiwalnym, o średnich rozmiarach, z jednej strony tak dobrze zachowanym, z drugiej - tak mało zbadanym. I do tego będącym własnością prywatną. Przyznam, że miałem chwile zwątpienia, czy podołamy temu wyzwaniu. W takich momentach swoje kroki kierowałem do postaci biskupa kłodzkiego, mówiąc do niego: "Arnoszt, chciałeś ten kościół, to bierz się do roboty. I razem, z pomocą wielu osób i instytucji, ona postępuje..."*

DOBRY WIATR DLA WYTRWAŁYCH

Nie da się ukryć, że ogromną, pozytywną energią obdziela wszystkich Henryka Szczepanowska. Tak, ta sama osoba, która ma swój udział w prowadzeniu renowacji konserwatorskiej wnętrza kościoła klarysek w Kłodzku i drewnianego kościółka w Zalesiu koło Bystrzycy Kłodzkiej, ambasadorka Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego dla Dzieci Głęboko Upośledzonych w Piskowicach, dobra dusza wielu innych ważnych przedsięwzięć na ziemi kłodzkiej.



- *Jak przyszedłam do ojca Roberta z propozycją, abyśmy podjęli się zinwentaryzowania i uporządkowania archiwum jezuitów, to zrobił wielkie oczy i zapytał, czy jesteśmy w stanie to wszystko ogarnąć. Rzeczywiście, na początku okazywało się to zadaniem niezwykle trudnym, ale ruszyliśmy z pracami. Na obecnym etapie przedsięwzięcie wydaje się jeszcze trudniejszym, bo po okresie ratunkowym czeka nas działanie obliczone na dziesięciolecie* - akcentuje p. Henryka, która jest pełna optymizmu podbudowanego choćby wspólną współpracą z Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych, Akademiami Sztuk Pięknych w Krakowie, Warszawie i Dreźnie, Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie, Akademią Muzyczną w Warszawie, Instytut Badań nad Sztuką Świata AM w Warszawie, Uniwersytetem Wrocławskim, Wydziałem Konserwacji w Litomyślu. Dopingiem do dalszych działań jest wspólnie podejście wielu osób ze świata nauki i kultury, choćby prof. Edwarda Kossakowskiego, dr hab. Weroniki Liszewskiej, prof. Andreasa Schultze'go, dr Kingi Blaszkę, dr. Michała Kurzeja, dr. Arkadiusza Wojtyły i wielu innych historyków sztuki czy konserwatorów papieru. To dzięki ich wiedzy nabrano świadomości, z jak cennymi zbiorami ma się do czynienia.

PÓŁ EUROPY NA KARTACH Z PRZESZŁOŚCI

- *Pozostawienie tego wszystkie na obecnym etapie byłoby niegodziwe* - dodaje p. Henryka. - *Choćby dlatego, że archiwum już stanowi ogromną atrakcję naukową, a z czasem stanie się na pewno turystyczną. Niewykluczone, że znajdą się osoby, które zechcą zobaczyć grafiki i rysunki różnych projektów budowlanych wykonanych przed stuleciami, np. jeden z nich dotyczy zagospodarowania mostu Karola w Pradze. Trudno jeszcze powiedzieć, czy to jest oryginał, czy kopia służąca do ćwiczeń w kłodzkiej szkole.*

Są też znaleziska traktujące o projektach budow kościołów nie tylko na terenie dawnego hrabstwa kłodzkiego, lecz również na wschodzie Polski, m.in. za Bugiem. Inne, to specjalne wydanie mszałów archidiecezji praskiej, kolejne - bezcenny zbiór muzykaliów regionalnych i lokalnych tworzonych dla celów edukacyjnych.



- *Mamy plan udostępnienia tych artefaktów. Są w kościele niewykorzystane empory, gdzie z powodzeniem można otworzyć muzeum. W nim ekspozycje starodruków i innych dokumentów pisanych na pewno zainteresują* - dodaje proboszcz R. Mól.

KŁODZKIE CENTRUM SZKOLENIOWE

Z czasem będzie ich przybywać, bo zrodziła się myśl, aby w Kłodzku powstała baza naukowa służąca międzynarodowym szkoleniom studentów konserwacji zabytków i historii sztuki. Cała ziemia kłodzka daje w tym zakresie ogromne możliwości badawcze i pobytowe. Pomysł został pozytywnie przyjęty przez środowiska akademickie, znalazł poparcie starosty powiatowego **Macieja Awżenia** i burmistrza **Michała Piszki**. Proboszcz Robert Mól ma nawet miejsce dla przyszłej bazy, a ksiądz dziekan **Jan Tracz** z Międzyzlesia już wiosną 2019 r. zapowiada etap szkoleń dla potrzeb Uniwersytetu Jagiellońskiego.



Średniowieczny skarb w postaci kłodzkich archiwaliów jezuickich z każdym kolejnym rokiem może potęgować nie tylko swoje bogactwo. Wiedzą o tym w Naczelnej Dyрекcji Archiwów Państwowych, dla której ta współpraca już stała się formą modelową. Między innymi znaleziono potwierdzenie, że w Kłodzku efektywnie wykorzystano pieniądze na ratowanie wielkiego świadectwa przeszłości,

będącego ważnym elementem dziedzictwa europejskiego.

(bwb)